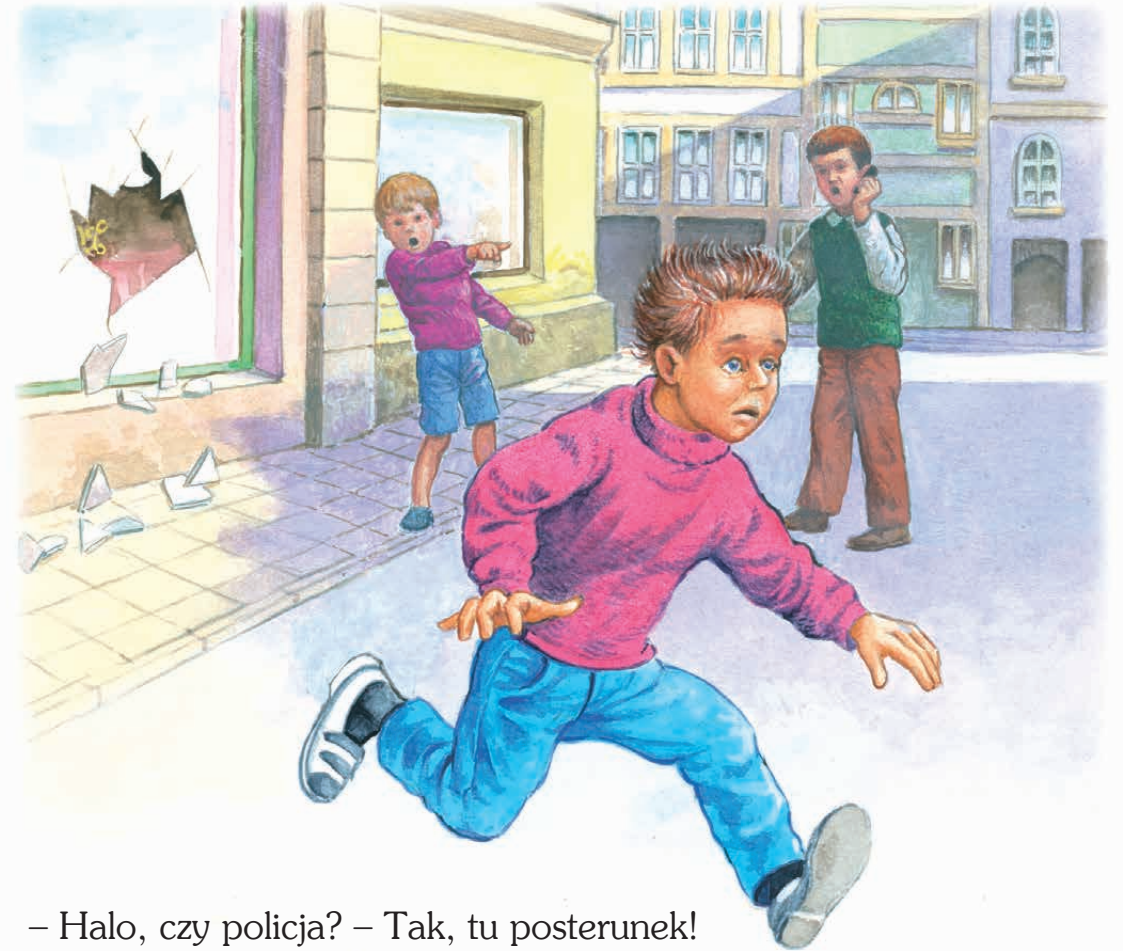




Od rana w miasteczku jest wielka afera:

– Rabuś rozbił szybę w sklepie jubilera!

Nawet nie przypuszczał, w jaką wpadnie biedę,
bo... ktoś wybrał numer: 9 – 9 – 7



– Halo, czy policja? – Tak, tu posterunek!

– Panie komendancie, chcę złożyć meldunek.

Widzę włamywacza! Szybko, panie władzo...

– Już wysyłam patrol! Uciec mu nie dadzą!